

# JEZU UFAM TOBIE



Miesięcznik Parafii

p.w. Miłosierdzia Bożego

w Dychowie

NR 107

Marzec' 2021

## **Dlaczego warto modlić się... za kapłanów?**

***Czasem marudzimy, że mamy złych kapłanów,  
ale jak powiedział św. Jan Maria Vianney:***

***"Nie ma złych kapłanów. Są tylko tacy, za których wierni za mało się modlą"***

No właśnie. Wśród tylu rzucanych na kapłanów słów gniewu i złości w mediach, parafiach, wspólnotach itd. pojawiają się ludzie, którzy uparcie – mimo przeciwności – modlą się za kapłanów. Jednego, dwóch, trzech... każdego dnia w różnych modlitwach polecają kapłana Bogu. Proszą o pomoc, opiekę, błogosławieństwo. Ofiarują za nich swoje cierpienia, radości, troski, bóle, choroby. Ofiarują za nich Eucharystię – najpiękniejszą modlitwę.

Dlaczego? Każdy pewnie ma jakiś inny powód. Bo jakiś kapłan jest dla nas ważny, bo go polubiliśmy, bo wiemy, że kapłan choruje, ma kłopoty, bo... chcemy po prostu pomóc. Zdajemy sobie sprawę, że w rękach kapłanów spoczywa ogromna odpowiedzialność. Otrzymali wielką łaskę. Na ich głos, Bóg schodzi na ołtarz, rozgrzeszają nas, błogosławiają, karmią Bożym Ciałem, nauczają nas.

Kapłani. Dostali od Boga ogromne zadanie. Modląc się za nich, chcemy im po prostu pomóc. Chcemy być ich podporą - by nie ustały ich ręce; ich siłą - gdy im jej już brak; pociechą - gdy ich serce się trwoży. Każdy człowiek, bez

względu na stan, potrzebuje wsparcia i modlitwy. Czasem marudzimy, że mamy złych kapłanów, ale jak powiedział św. Jan Maria Vianney: „*Nie ma złych kapłanów. Są tylko tacy, za których wierni za mało się modlą*”. Trzeba nam sobie wziąć do serca słowa tego świętego.

Kapłan także dąży do świętości, jak każdy z nas. Tyle tylko, że jest on powiernikiem wielu serc, niesie cierpienia wielu ludzi sobie powierzonych. Kto wie, może czasem jest im ciężej, niż nam. Łatwo jest oceniać, patrząc z boku. Bo widzimy tylko to, co powierzchowne, nikt nie zna wnętrza drugiej osoby.



Szatan nie lubi kapłanów, bo oni dostali od Boga specjalne zadanie i wielką łaskę. Poprzez święcenia kapłańskie, które otrzymali, poprzez znak nałożenia rąk, wyryte zostało na duszy kapłana znamię – pieczęć. Kapłaństwo jest niezwykłym darem. Są różni kapłani, każdy ma swój charyzmat, każdy jest inny – to piękno Kościoła. Szatan jednak wie, że gdy uda się mu odciągnąć od Boga kapłana, tym samym odciągnie od Boga wielu ludzi. "Uderzę pasterza, a rozproszą się owce" (Mk 14,27). Szatan nie lubi także osób modlących się za kapłanów. Ale czy to ma nas zniechęcać? Absolutnie nie, nie ma się co nad tym zastanawiać, można to skwitować jednym zdaniem: Bóg jest silniejszy niż jakiegokolwiek zło. Jezus już zwyciężył wszelkie zło. Z Nim my także możemy pokonać strach i zasadzki zła.

Trzeba nam odważnie modlić się za kapłanów. Powodów jest wiele, jak wielu jest nas, ale jeden najważniejszy to taki, że oni potrzebują naszej modlitwy, by być świętymi i nas prowadzić do nieba. Sami zdobywając świętość, prowadzą do niej i nas, pokazują, jak żyć. Wiele im zawdzięczamy. Ktoś udzielił nam chrztu, ktoś przyjął naszą pierwszą spowiedź, przygotował nas do Pierwszej Komunii Świętej, bierzmowania... ktoś siada do konfesjonału i nas spowiada, przemienia biały opłatek w Ciało Boga. Oczywiście nie czynią tego swoją mocą, ale mocą Ducha św., są szafarzami. Czasami nie dostrzegamy tego, co dostaliśmy, osób, które stają na naszych drogach.

*W życiu możemy stracić wiele rzeczy. Pracę, pieniądze, różne dobra, ale gdy stracimy Boga stracimy wszystko. A to kapłani pomagają nam do Niego wrócić.*

Nie bójmy się modlić za kapłanów, odważnie stwórzmy wielkie modlitewne wojsko za tych, którzy zostali powołani do szczególnej służby w Kościele, co więcej przyjęli ten dar i posługują nam każdego dnia.

## **Modlitwa za wstawiennictwem św. Jana Vianney'a**

*Wszechmogący i miłosierny Boże, w świętym Janie Vianney'u dałeś nam wzór kapłana znakomitego w pasterskiej gorliwości. Przez jego wstawiennictwo uświęcaj wszystkich kapłanów, pomóż im zdobywać ludzi dla Twego Królestwa i razem z nimi osiągnąć wieczną chwałę.*

*Amen.*

*Święty Janie Vianneyu, patronie kapłanów, módl się za nami.*

Źródło: <https://www.bosko.pl/wiara/Dlaczego-warto-sie-modlic%E2%80%A6-za-kaplanow.html>

*Drodzy Parafianie! W naszej Parafii w Apostolacie Margaretek jest 12 grup, każda po 7 osób modlących się codziennie za różnych kapłanów. Każdy z nas może dołączyć w dowolnym czasie do Apostolatu. Jeśli ktoś się zdecyduje, to można się zgłosić do P. Bogusi Straszkiwicz (tel. 511 961 984 lub 68 383 11 07).*

## **Kącik dla Milusińskich**

Witajcie!

Dzisiejsze zagadki będą dotyczyły idei pierwszeństwa. Pomyślcie, poszukajcie i odpowiedzcie na pytania:

1. Gdzie według Ewangelii Janowej Jezus dokonał pierwszego cudu?
2. Kto był pierwszym chrześcijańskim męczennikiem: Szweł czy Szczepan?
3. Jak brzmiały pierwsze słowa Zmartwychwstałego Jezusa skierowane do uczniów: „Nie lękajcie się” czy „Pokój wam”?
4. Jak brzmią pierwsze słowa Ewangelii wg Św. Jana: „Na początku był Bóg” czy „Na początku było Słowo”?
5. Jak brzmi nazwa pierwszej księgi Nowego Testamentu?

Na odpowiedzi czekam do 17 marca.

Zadania z poprzedniej gazetki rozwiązały Maja M. i Laura W.

*Brawo dziewczyny!*

*(HŁ)*

## AKTUALNOŚCI PARAFIALNE

Sakrament chrztu świętego w lutym otrzymali:

### 1. Zofia Trzaskowska - Dychów

**Intencje mszalne w kościele  
w Dychowie:**

**(Godziny mszy świętych  
w wyjątkowych przypadkach  
mogą ulec zmianie, aktualne  
zawsze w ogłoszeniach  
niedzielnym)**

**MARZEC 2021**

**NIEDZIELA 07.03.2021**

godz. 8.00 - śp. Anna Mielnik  
w 3 rocznicę śmierci

godz. 11.00 - śp. Helena, Stefan  
Waszczuk, śp. Ryszard Przybyłowski  
i zmarli z rodziny Podhajeckich  
i Waszczuk

**WTOREK 09.03.2021**

godz. 17.00 - śp. Paweł Dylewski  
w 30 dni po śmierci

**ŚRODA 10.03.2021**

godz. 17.00 - za śp. zmarłych  
kapłanów: śp. ks. Stanisław, ks.  
Witold, ks. Piotr, ks. Zdzisław,  
ks. Zdzisław

**PIĄTEK 12.03.2021**

godz. 17.30 - w intencji P. Jadwigi  
Tomczak z okazji 70 urodzin - od  
dzieci, wnuków i prawnuków

**SOBOTA 13.03.2021**

godz. 17.00 - śp. Bogumiła Duchant -  
od Honoraty i Bogdana Kukulak

**NIEDZIELA 14.03.2021**

godz. 8.00 - w intencji P. Heleny  
z okazji 85 urodzin

godz. 11.00 - śp. Antoni Popiołek  
w 7 rocznicę śmierci i zmarli  
z rodziny

**WTOREK 16.03.2021**

godz. 17.00 - śp. Janina, Edward  
Karpezo

**ŚRODA 17.03.2021**

godz. 17.00 - śp. Józefa  
Szarżanowicz, Józef Straszkiwicz,  
Józef Łoś, Józefa Wigórska, Józef  
Sedlecki

**PIĄTEK 19.03.2021**

godz. 17.30 - w intencji Józefa  
Aleksandrowicz z okazji imienin

**SOBOTA 20.03.2021**

godz. 17.00 - śp. Janina, Tadeusz Łoś  
**NIEDZIELA 21.03.2021**

godz. 8.00 - śp. Wacław, Leokadia,  
Antoni i zmarli z rodziny Żukowskich  
i Birkowskich

**godz. 11.00** - śp. Stanisław  
Zakrzewski w 5 rocznicę śmierci, śp.  
Anna, Piotr Zakrzewscy, śp. Krystyna  
Gładysz

**WTOREK 23.03.2021**

godz. 17.00 - śp. Zygmunt  
Terczewski - urodzinowa, od córki  
Anny z rodziną

**ŚRODA 24.03.2021**

godz. 17.00 - śp. Magdalena Błasiak -  
od rodziny Łabędzkich

**CZWARTEK 25.03.2021**

godz. 17.00 - śp. Bogumiła Duchant -  
urodzinowa - od męża

**PIĄTEK 26.03.2021**

godz. 17.30 – śp. Kazimiera Rytwińska

**SOBOTA 27.03.2021**

godz. 17.00 – śp. Zygmunt Sobota – od żony i syna z rodziną

**NIEDZIELA 28.03.2021**

godz. 8.00 – śp. Marian Płonka w 13 rocznicę śmierci i zmarli z rodziny

godz. 11.00 – w intencji P. Stefanii Maciejewskiej z okazji 100 Urodzin

**ŚRODA 31.03.2021**

godz. 17.00 – za parafian

**KWIECIEŃ 2021**

**(Godziny nabożeństw i mszy świętych w czasie Triduum Paschalnego i Świąt Wielkanocnych mogą ulec**

**zmianie ze względu na pandemię)**

**WIELKI CZWARTEK 01.04.2021**

godz. 18.00 – w intencji Kapłanów w ich święta, w intencji ks. Proboszcza Marka Kowal, ks. Krzysztofa Marcinkowskiego oraz ks. Łukasza Mielnik

**WIELKI PIĄTEK 02.04.2021**

godz. 18.00 – Liturgia Wielkiego Piątku

**WIELKA SOBOTA 03.04.2021**

godz. 21.00 – Liturgia Wielkiej Soboty

**NIEDZIELA 04.04.2021 WIELKANOCNA**

godz. 8.00 – za Parafian

godz. 11.00 – śp. Henryk Mackojć w 1 rocznicę śmierci

**PONIEDZIAŁEK 05.04.2021 WIELKANOCNY**

godz. 8.00 – śp. Wanda

godz. 11.00 – śp. Jan Misztal – od rodziny Chabrosów z Lubelskiego

**ŚRODA 07.04.2021**

godz. 17.00 – w intencji Moniki i Tomasza z okazji rocznicy chrztu świętego

**PIĄTEK 09.04.2021**

godz. 17.00 – w intencji wynagradzającej za grzechy nasze, naszych rodzin, parafii, ojczyzny i świata

**SOBOTA 10.04.2021**

godz. 17.00 – w intencji o błogosławieństwo i obfitość łask Jezusa Miłosiernego w rodzinie

**NIEDZIELA 11.04.2021**

godz. 8.00 – śp. Stanisława, Ryszard Tumiłowicz, śp. Jan Kamuda i zmarli z rodziny

godz. 11.00 – Odpust – za Parafian

**Intencje mszalne w kościele w Bronkowie:****MARZEC 2021****NIEDZIELA 07.03.2021**

godz. 9.30 – śp. Kazimierz, Jan, Marian, Andrzej, Halina, Zofia Świątek, śp. Elżbieta Kicenko, śp. Jan, Katarzyna, Jan Babiarz

**CZWARTEK 11.03.2021**

godz. 17.00 – za parafian

**NIEDZIELA 14.03.2021**

godz. 9.30 – śp. Apolonia, Józef i zmarli z rodziny Jabłońskich oraz śp. Józef, Apolonia z rodziny Brandenburg

**CZWARTEK 18.03.2021**

godz. 17.00 – za parafian

**NIEDZIELA 21.03.2021**

godz. 9.30 – śp. Andrzej, Marian, Zofia Świątek

### **NIEDZIELA 28.03.2021**

godz. 9.30 – śp. Teresa, Eugeniusz, Michał, Wojciech Tracz i zmarli z rodziny

### **KWIECIEŃ 2021**

### **NIEDZIELA WIELKANOCNA 04.04.2021**

godz. 9.30 – śp. Józef Sapikowski

### **PONIEDZIAŁEK WIELKANOCNY 05.04.2021**

godz. 9.30 – o Boże błogosławieństwo i zdrowie w rodzinie Doroty i Piotra  
CZWARTEK 08.04.2021

godz. 17.00 – za parafian

### **NIEDZIELA 11.04.2021**

godz. 9.30 – śp. Stefan Kowal, śp. Wiktor Chmielewski

### **Intencje mszalne w kościele w Brzózce:**

### **MARZEC 2021**

### **NIEDZIELA 07.03.2021**

godz. 12.30 – za parafian

### **NIEDZIELA 14.03.2021**

godz. 12.30 – o zdrowie i Boże błogosławieństwo oraz opiekę Matki Bożej dla Danuty

### **NIEDZIELA 21.03.2021**

godz. 12.30 – śp. Wanda, Józef Piotrowscy i zmarli z rodziny

### **NIEDZIELA 28.03.2021**

godz. 12.30 – śp. Franciszek Zalewski w 30 rocznicę śmierci i zmarli z rodziny

### **KWIECIEŃ 2021**

### **NIEDZIELA WIELKANOCNA 04.04.2021**

godz. 12.30 – za parafian

### **PONIEDZIAŁEK WIELKANOCNY 05.04.2021**

godz. 12.30 – za parafian

### **NIEDZIELA 11.04.2021**

godz. 9.30 – za parafian

(MK)

## **Modlitwy na Wielki Post**

### **Siedem słów, siedem tematów, siedem modlitw...**

*Patrzę na Ciebie konającego na krzyżu.  
Odniosłeś w życiu tyle sukcesów:  
porwałś za sobą tłumy, stałeś się  
przedmiotem gorącej dyskusji wielkich  
tego świata, uzdrowiłeś wielu chorych  
i nawet zdarzyło Ci się wskrzesić  
zmarłych. Ale największy sukces  
odniosłeś właśnie tam, na krzyżu.  
To tam wszystko się wykonało.  
Tam wysłużyłeś światu zbawienie.*



*„Ojcze, przebacz im, bo nie wiedzą, co czynią”...*

Wybaczam tym, którzy ranią mnie przez nieuwagę. Ale kiedy spotykam się ze złościwością, jest mi znacznie trudniej.

A Ty nie szukałeś w swoich oprawcach złej woli. Choć po ludzku rzecz biorąc doskonale wiedzieli, co robią. Modliłeś się za nich jako za tych, którzy działali w nieświadomości.

Za tych, którzy przybijali Cię do krzyża.

I za tych, którzy przyszli uczestniczyć w widowisku.

I za tych, którzy wcześniej dla zabawy skatowali Cię, opluli i wyszydzili.

I za tych, którzy wbrew sprawiedliwości szukali pretekstu do skazania.

Może i za tego, który Cię wydał.

Bo w dobroci swego serca wolałeś uznać, że tak do końca nie wiedzieli... Kiedy zdarzy mi się zrobić coś złego przez nieuwagę, wiem, że chętnie mi wybaczysz. Ale kiedy zdaję sobie sprawę, że wiedziałem co robię, wtedy nie jestem już tak spokojny. Bo cóż Ci wtedy mam powiedzieć? Co mnie usprawiedliwia?

Zupełnie nic.

Mam tylko nadzieję, że Ty, nieskończenie mądry, uznasz mój grzech za czyn głupiutkiego dziecka.

Przy Tobie jestem nikiem. Dlatego proszę, uznaj że i ja nie do końca wiedziałem, co czynię...

*„Zaprawdę powiadam ci: Dziś będziesz ze Mną w raju”...*

Jaką nadzieję może mieć wiszący na krzyżu człowiek? Niczego już w swoim życiu nie zmieni. Nie ucieknie przed nieuchronnym. Pozostaje mu tylko beznadziejna szamotanina, ból i w końcu rezygnacja. Wtedy wszystko się skończy.

Moje życie, Panie, wydawało mi się kiedyś dużo jaśniejsze. Miałem i pewnie jeszcze mam przed sobą jakąś przyszłość. Ale im dłużej żyję, tym bardziej uświadamiam sobie, że moja śmierć też kiedyś nadejdzie. Że pozostawię swoich bliskich, przyjaciół, niedopowiedziane zdania i niezrealizowane marzenia. To nieuniknione. Choćbym kopał, gryzł i płakał z wściekłości.

Ale wierząc w Ciebie słyszę Twoją obietnicę: będziesz ze Mną w raju. To wszystko zmienia. Nie będzie – mam nadzieję - ostatecznego rozstania z bliskimi, nie będzie przyjaźni, która by ostatecznie się urwała. Będę miał jeszcze szansę powiedzieć to, czego na ziemi powiedzieć nie zdążyłem...

Każdy dzień do tej chwili mnie przybliżył. A że kolory mojego życia jakby już nieco przyblakły, coraz bardziej jej oczekuję. Spodziewając się nowego nieba i nowej ziemi powoli odkładam na wieczność to, czego tutaj już zrobić nie zdołam. Chciałbym Cię tylko prosić, ośmielony Twoją obietnicą daną dobremu łotrowi: spuść na moje grzechy zasłonę niepamięci, spraw, bym się tam znalazł. I by znaleźli się tam wszyscy, których choćby na chwilę na mojej drodze życia postawiłeś. Mam im tyle do powiedzenia. Bez nich moje szczęście nie będzie pełne...

*„Oto syn Twój” ... „Oto Matka Twoja”*

Niektórzy nie przywiązują wagi do rodzinnych więzi. Wolą znajomych i kolegów. Na rodzinnych uroczystościach nie mogą doczekać się końca. Ja wiem, że czasem tylko rodzina człowiekowi pozostaje. Kiedy pod krzyżem opuściło Cię wielu najbliższych, Twoja Matka była przy Tobie. Stała, choć każda sekunda przeszywała bólem Jej serce. Podobnie jest i z moją rodziną. Bywa różnie, ale wiem, że zawsze mogę na nich liczyć. Kiedy czuję się samotny, kiedy popadnę w tarapaty, nie zostawią mnie. A kiedy umrę, to oni zatroszczą się o mój grób. Dlatego z całego serca Ci dziękuję, że mi ich dałeś.

Dziękuję Ci też za tę inną, wielką rodzinę, do której mnie wprowadziłeś przez chrzest. Za Twój Kościół. Za tych wszystkich braci i siostry, których mi dałeś. Jedni ciągle potrzebują wsparcia, inni są wspaniali i mocni. Jednym pomagam, innych proszę o pomoc. Zwłaszcza wtedy, gdy czuję się zagubiony i bezradny. Bo choć wiem, że mogę prosić sam, raźniej mi, gdy wstawiają się za mnie ci lepsi, święci i doskonali. Przede wszystkim zaś dziękuję Ci, że przez swoją ofiarę na krzyżu pozwoliłeś, abym i ja został synem Twojego Ojca. Na pewno nie jestem tego zaszczytu godzien, ale Ty zatroszczyłeś się o mnie jak o brata. Dziękuję. I proszę, byś pobudził mojego ducha do autentycznej troski o tę moją rodzinę. Bym nigdy nie mówił „oni”, a zawsze „my”...

*„Boże mój, Boże mój, czemuś Mnie opuścił?”*

Byłeś sam. I wtedy w Ogrójcu, i gdy Cię sądzili, i kiedy niosłeś krzyż. I wtedy, gdy na tym krzyżu zawisłeś. Byłeś sam, choć otaczało Cię wielu ludzi.



Najpierw spali, a potem ci nieliczni, którzy odważyli się towarzyszyć Ci, niewiele mogli zrobić. Nikt nie mógł podać ręki, powiedzieć paru słów dodających otuchy. Byłeś skazańcem, a skazaniec zawsze jest sam. Ze swoim cierpieniem, lękiem, poczuciem krzywdy. Czy Twoje słowa: „Boże mój, Boże mój, czemuś mnie opuścił” były Twoim ostatnim kazaniem przypominającym świadkom słowa Psalmu, czy też rzeczywiście czułeś się opuszczony nawet przez Ojca? Nie wiem.

Żyję wśród ludzi. Mogę się z nimi spotykać i rozmawiać. Ale są chwile, kiedy czuję się zupełnie sam. Bo zlekceważyli, nie zrozumieli, czasem fałszywie osądzili. Chciałbym wtedy, żebyś Ty był ze mną. Rozum mi mówi, że jesteś. Ale serce się boi. Bo jeśli jestem śmieszny, jeśli nie miałem racji, jeśli uniosłem się niepotrzebnie albo zbyt wiele od bliźnich wymagam, to czy mogę liczyć, że Ty będziesz ze mną? Nie musisz przyznawać mi w sporze racji. Nie musisz patrzeć na moich bliźnich krzywym okiem. Tylko bądź ze mną. Tylko chciej mnie zrozumieć...

*„Pragnę”*

Jedno zwyczajne słowo. Gdyby wypowiedział je ktoś inny, raczej bym się nie zastanawiał, czy chciał powiedzieć coś więcej niż to, że chce mu się pić. Ale kiedy wypowiadasz je Ty i to w chwili gdy wisisz na krzyżu, nabiera dla mnie zupełnie innego wymiaru. Czy pragnąłeś tylko wody?

Nie wiem. Ale myślę o tych potrzebujących, którzy żyją wokół mnie. O niezbyt zdolnym, a przez to ciągle usuwanym w cień dziecku, o pracowniku, którego wysiłku nikt nie docenia, o chorym, którego nikt nie chce słuchać, o skazanym, który tyle chciałby coś powiedzieć swoje usprawiedliwienie, o samotnym, któremu krzyk dawno zamarł w gardle... Oni wszyscy pragną. Zauważenia, wysłuchania, zrozumienia... Nie napoję ich. Nie dam rady. Ale mogę dobrym słowem zwilżyć choć koniuszek ich języka. Będzie im lżej...

Myślę też o swoich pragnieniach. Nie jest ich wiele. I właściwie pogodziłem się z myślą, że ich nie zrealizuję. Bo obowiązki, bo praca. Tylko czasem wspomnienie o nich tak bardzo doskwiera. Proszę Ci Jezu, który znasz ludzkie pragnienie, weź wtedy gąbkę zanurzoną w Twojej łasce i dotknij nią moich warg. Żeby było mi łatwiej...

*„Wykonało się”*

Niewiele w życiu osiągnąłem. Nie zdobyłem złotego medalu, nie dostałem prestiżowej nagrody, nie piszą o mnie w gazetach, a mój status społeczny daleki jest od klasy średniej. Mieszkam w skromnych dwóch pokojach, ludzie nie kłaniają mi się z szacunkiem na ulicy. Nikt nie patrzy na mnie pełnymi podziwu oczami i nie mówi do mnie „tato”. Ale się tym nie martwię.

Patrzę na Ciebie konającego na krzyżu. Odniosłeś w życiu tyle sukcesów: porwałś za sobą tłumy, stałeś się przedmiotem gorącej dyskusji wielkich tego świata, uzdrowiłeś wielu chorych i nawet zdarzyło Ci się wskrzesić zmarłych. Ale największy sukces odniosłeś właśnie tam, na krzyżu. To tam wszystko się wykonało. Tam wysłużyłeś światu zbawienie.

Chciałbym Panie Jezu odnajdywać swój sukces w wierności wobec prawdy. Chciałbym umieć siać ziarna dobra, choćby nie miały przy mnie przynieść owocu. Chciałbym pięknie żyć, byś, kiedy moje życie się dokona, rozpoznał we mnie swojego brata.

Naucz mnie nie dbać o rzeczy wielkie i o to co przerasta moje siły. Naucz nie szukać chwały i rozgłosu. Prowadź mnie ścieżkami sprawiedliwości, pokoju i radości w Duchu Świętym.

*„Ojcze, w Twoje ręce powierzam ducha mego”*

Nie wiem, Panie, kiedy przyjdzie moja śmierć. Może dziś, może za rok, może za lat kilkadziesiąt. Ale przyjdzie na pewno. Przed nią nie ma ucieczki. Choćbym nie wiadomo jak pragnął żyć, będę musiał stąd odejść.

Kiedyś się jej nie bałem. Myślałem, że jest tylko przejściem do domu Ojca. Bo tak naprawdę była bardzo daleko. Spokorniałem, kiedy zaczęła być bardziej namacalna. Kiedy uświadomiłem sobie, że może być poprzedzona bólem i strachem. Kiedy zrozumiałem, jak bardzo mogę być wtedy samotny.

Dlatego chciałbym Cię dziś prosić o dobrą śmierć. Nie wiem czy szybką, czy powolną. Nie wiem czy bezbolesną czy w bólu. Czy świadomą, czy w malignie. Czy wśród bliskich, czy samotną, na szpitalnym łóżku wśród obcych. Ty wiesz, jaka będzie dla mnie najlepsza. Ale proszę Cię z całego serca, abym był na nią przygotowany. Aby była złożeniem ducha w ręce Ojca, a nie ku zatraceniu...

# AKTUALNOŚCI AKCJI KATOLICKIEJ

## W systemie on-line obradował Zarząd DIAK

### Diecezji Zielonogórsko-Gorzowskiej

Wśród najważniejszych tematów znalazło się m.in. wydanie Śpiewnika Kolęd i Pastorałek i jego szeroka dystrybucja przed Bożym Narodzeniem 2020. Z radością przyjęliśmy uznanie naszych Biskupów za wydaną w trudach pandemii radosną publikację. Po rozmowach z Muzeum Ziemi Lubuskiej w Zielonej Górze ustalono nowy termin Finału Konkursu „Ojczyzna Ma” edycji z 2020 r. Finał zaplanowano na 05 marca 2021 r. Początek eliminacji, podczas których wybierzemy najlepszych dziesięciu finalistów o godz. 9.00. Wykonana ostatnio modernizacja Muzeum udostępnia znacznie większe sale. Zapraszamy na Finał, oprócz dzieci stanowiących finalistów Konkursu, ich opiekunów, zaproszonych gości ale także członków AK z Zielonej Góry. W reżimie sanitarnym możemy łącznie przyjąć 90 osób!

Warto propagować patriotyzm, także poprzez obecność na tego typu wydarzeniach. Podczas spotkania Zarządu omówiono także kondycję AK naszej Diecezji oraz treść przesłanego Sprawozdania za 2020 r. do Biura AK w Polsce.

Prezes DIAK podziękował członkom Zarządu za ich udział w ostatniej drodze i pożegnaniu ś.p. Biskupów Adama Dyczkowskiego i Antoniego Stankiewicza. Zarówno w Gorzowie Wlkp. jak i w Zielonej Górze byliśmy obecni. Pomimo panującej pandemii normalnie działają Oddziały AK. Do Zarządu wpłynęły mianowania prezesów Parafialnych Oddziałów w: Gubinie, Dychowie i Żaganiu. Na poziomie diecezjalnym staramy się o środki w ramach zadań publicznych realizowanych przez AK, wynikające również z przyjętego Terminarza DIAK na 2021 r.

*Urszula Furtak*  
*Prezes Akcji Katolickiej w Polsce*

*(AK)*

## PORADY OGRODNICZE NA MARZEC



W marcu prace w ogrodzie ruszają pełną parą. Pod koniec miesiąca, gdy temperatura ustabilizuje się powyżej 0 stopni Celsjusza, można rozpocząć **zdejmowanie osłon ochraniających zimą** krzewy i młode wrażliwe drzewa. Osłony najlepiej zdejmować w pochmurny dzień. Zmniejsza się wtedy ryzyko gwałtownych spadków temperatury, niekorzystnych dla roślin.

**Drzewa i krzewy ozdobne. Przeprowadzamy cięcie drzew i krzewów ozdobnych** kwitnących na przełomie wiosny i lata oraz latem. Gatunki kwitnące wiosną przycinamy po zakończeniu kwitnienia. Rany po cięciu zabezpieczamy smarując je środkiem grzybobójczym. Pod koniec miesiąca możemy sadzić i przesadzać drzewa i krzewy ozdobne. Zasilamy je także dobrze przekompostowanym obornikiem lub nawozem wieloskładnikowym, najlepiej przeznaczonym dla konkretnych rodzajów roślin. Pod roślinami iglastymi warto rozłożyć rozdrobnioną korę, która ograniczy rozwój chwastów i zmniejszy parowanie wody z podłoża.

**Przygotowujemy miejsce do posadzenia nowych roślin.** Usuwamy chwasty, rozsypujemy nawozy mineralne lub kompost i przekopujemy, a następnie wyrównujemy podłoże.

**Drzewka i krzewy owocowe. Przeglądamy drzewka i krzewy w poszukiwaniu chorób.** Wykonujemy opryski zabezpieczające przed ich rozwojem, na przykład przed kędzierzawością liści brzoskwiń, parchem jabłoni i gruszy oraz chorobami grzybowymi. **Wykonujemy cięcie prześwietlające.** Rany po cięciu zabezpieczamy smarując je środkiem grzybobójczym.

To także dobry moment na **sadzenie nowych drzewek i krzewów owocowych.**

**Sadzimy i siejemy.** Sadzimy przy sprzyjającej pogodzie złocienie, paprocie i większość roślin skalnych. Pod koniec miesiąca gdy ziemia jest rozmarzła i ogrzana, można wysiewać do gruntu na miejsce stałe smagliczkę, miłka letniego, groszek pachnący, mak ogrodowy, czarnuszkę damasceńską, ostróżkę ogrodową, gipsówkę letnią i chabry.

Jeśli pogoda jest sprzyjająca możemy już **wysiać do gruntu warzywa** odporne na niższą temperaturę np. bób, groch, rzodkiewkę, pasternak, marchew, szpinak, pietruszkę. Grządki z nasionami przykrywamy włókniną, która ochroni wschodzące warzywa przed spadkami temperatury. Do gruntu możemy także posadzić czosnek i dymkę.

Marzec to także **czas przygotowywania rozsad warzyw.** Wysiewamy na przykład por, pomidor, dynię, oberżynę, arbuza, paprykę, bakłażan, kalafior, kalarepę, karczochy, sałatę gruntową, kapustę głowiastą, cykorię, kapustę pekińską czy brokuł.

**Trawnik.** Trawnik **porządkujemy po zimie** – wygrabiamy gałęzie, liście, suchą trawę oraz zasypujemy i wyrównujemy kretowiska oraz wszelkie zagłębienia. Wałujemy powierzchnię trawnika i napowietrzamy darni nakłuwając ją widłami lub za pomocą aeratora. Nawozimy nawozem do trawników. Dosiewamy trawę, nasiona przykrywamy warstwą ziemi i lekko ją ubijamy.

**Balkony i tarasy.** Do skrzynek i donic sadzimy rośliny sezonowe np. bratki.

---

## KĄCIK SMAKOSZA

**Zupa z soczewicy** zielonej lub czerwonej podana z makaronem. Gotowana na bulionie warzywnym z pomidorami i aromatycznymi ziołami. Jest super sycąca i niezwykle prosta do zrobienia. Można ją też śmiało nazwać - zupa pomidorowa z soczewicą i makaronem. Wyborna!



## **Składniki:**

1 litr bulionu warzywnego, 400 g ugotowanej soczewicy lub puszka gotowej, 400 g pomidorów bez skórki lub puszka krojonych, 1 cebula - 150 g, 4 ząbki czosnku, łyżki masła klarowanego lub oliwy, 150 g suchego makaronu, 3 łyżki koncentratu pomidorowego, 100 ml śmietanki słodkiej 30 %, przyprawy: po łyżeczce soli, pieprzu i słodkiej papryki, zioła: garść siekanej pietruszki, oregano i tymianku.

Z tego przepisu otrzymasz około 2,5 litra zupy, czyli minimum sześć solidnych porcji zupy z soczewicy. 20 minut to czas szykowania składników, gdy masz już gotowy bulion warzywny oraz używasz soczewicy i pomidorów z puszki. Jeśli gotujesz osobno soczewicę i używasz świeżych pomidorów, to czas szykowania zupy wydłuży się do godziny. Bulion warzywny szykuje się łącznie około dwóch godzin, więc warto ugotować wcześniej wielki garnek i zamrozić odmierzone porcje bulionu.

Aby zrobić zupę z soczewicy z makaronem i pomidorami potrzebujesz tylko jednego dużego garnka o pojemności minimum 3 litrów. Cebulę oraz ząbki czosnku obierz. Ząbki czosnku pokrój w plasterki, cebulę zaś posiekaj na większe kawałki. Do garnka wlej 2 łyżki delikatnej oliwy lub daj dwie łyżki masła klarowanego. Ustaw średnią moc palnika i dodaj cebulę oraz czosnek. Podsmażaj je w garnku przez około pięć minut. Po tym czasie do garnka wlej litr bulionu warzywnego. Kolejno dodaj 400 gramów ugotowanej soczewicy. Może to być zarówno soczewica czerwona, jak i zielona.

**Jak ugotować soczewicę?** Odmierz szklanek suchej soczewicy - 200 gramów. Wsyp ją do garnka, w którym będziesz ją gotować. Zalej zimną wodą z kranu. Zamieszaj. Odlej mętną wodę do zlewu. Czynność powtarzaj nawet siedem razy, do momentu w którym woda będzie przezroczysta. To naprawdę zajmuje tylko kilka minut. Wlej wodę na 2 cm powyżej ziaren. Możesz dodać trochę soli. Wstaw garnek na palnik. Od momentu zagotowania wody pilnuj, by nie przegotować soczewicy. Powinna być miękka, ale nie powinna się rozpadać. Po zdjęciu garnka z palnika umieść go nad zlewem. Wlej trochę zimnej wody. Całość przelej na sito/durszlak. Dobrze odcedź soczewicę z nadmiaru wody i przełóż do miski, do przestudzenia. Do garnka z bulionem dodaj ugotowaną soczewicę oraz pomidory obrane ze skórki i posiekane o łącznej wadze 400 gramów. W sezonie polecam obrać i posiekać świeże pomidory malinowe. Od jesieni do wiosny idealnie sprawdzą się pomidory

z puszki. Dodając kolejne składniki gotuj zupę z soczewicy na małej mocy palnika. Dodaj po płaskiej łyżeczce soli, pieprzu oraz słodkiej papryki oraz garść siekanych ziół. Najlepsze będą: natka pietruszki, oregano oraz tymianek. Jeśli nie masz świeżych ziół, to możesz użyć suszonych. Dajesz wówczas po łyżeczce każdego zioła. W międzyczasie ugotuj osobno makaron. Do zupy dodaj na koniec 100 ml śmietanki słodkiej 30 % oraz trzy łyżki koncentratu pomidorowego. Zupę z soczewicy zamieszaj dokładnie, by rozprowadzić koncentrat. Przed wyłączeniem zupy dodaj makaron i podawaj.

### **Polędwiczki wieprzowe w sosie koperkowym**

**Składniki na 4 porcje:** ok. 800 g polędwiczki wieprzowej, 2 ząbki czosnku, 1 łyżka masła, 1 łyżka oliwy, ½ cebuli, 1 marchewka, kawałek pora, 500 ml bulionu drobiowego lub jarzynowego,

2 łyżki sosu sojowego, 4 łyżki

słodkiej śmietanki z kartonika 12% lub 30%, 1 łyżeczka mąki ziemniaczanej,

4 łyżki posiekanego koperku

**Przygotowanie:** Odciać białą błonę po zewnętrznej stronie polędwiczki, następnie pokroić ją na ok. 2 cm plastry. Każdą troszkę rozbić na ok. 1 cm plasterki. Doprawić solą, pieprzem i natrzeć startym czosnkiem.

Rozgrzać garnek z grubym dnem, dodać masło i oliwę. Włożyć plastry mięsa i podsmażyć z dwóch stron na większym ogniu przez ok. 3 min z każdej strony. Dodać pokrojoną w kosteczkę cebulę, obraną i startą marchewkę oraz pokrojonego w kosteczkę pora. Wymieszać i smażyć przez ok. 3 minuty delikatnie mieszając od czasu do czasu.

Wlać gorący bulion, dodać sos sojowy i zagotować. Przykryć, zmniejszyć ogień i gotować przez ok. 40 minut do miękkości mięsa. W międzyczasie przewrócić mięso na drugą stronę. Na koniec dodać posiekany koperek.

Wymieszać śmietankę z mąką ziemniaczaną oraz kilkoma łyżkami wywaru z mięsa. Przebrać do garnka z mięsem, wymieszać i delikatnie podgrzać.



## Szybkie ciasto na oleju z brzoskwiniami z puszki

Nie trzeba rozpuszczać masła☺  
Brzoskwinie z puszki można zamienić na  
dowolne owoce mrożone lub sezonowe.

**Składniki na ciasto:**  $\frac{3}{4}$  szkl. oleju,  
1 szkl. maślanki, 3 szkl. mąki pszennej,  
2 płaskie łyżeczki proszku do pieczenia,  
 $\frac{1}{2}$  łyżeczki sody, 3 jajka L,  $\frac{1}{2}$  szkl. cukru,  
1 łyżeczka aromatu waniliowego.

**Kruszonka:** 100g masła, 1 szkl. mąki,  $\frac{1}{2}$  szkl. cukru, 1 opak. cukru  
waniliowego + **brzoskwinie z puszki**

**Przygotowanie:** W misce zagniatamy i rozcieramy składniki kruszonki. Mąkę  
na ciasto mieszamy z proszkiem do pieczenia i sodą. Jajka ubijamy z cukrem  
na puszystą masę. Stopniowo dodajemy olej, aromat waniliowy, następnie na  
przemian po trochę mąki i maślanki. Ciasto przekładamy na blaszkę  
o wymiarach 25x30cm wyłożoną papierem do pieczenia. Na ciasto układamy  
brzoskwinie odsączone z zalewy, posypujemy kruszonką. Pieczemy  
w temperaturze 170°C przez około 1h.



*Smacznego!!!*

*(EZ)*

### Modlitwa różańcowa w marcu:

**Intencja ewangelizacyjna:** *Abyśmy głęboko przeżyli sakrament pojednania,  
tak by na nowo odczuć nieskończone miłosierdzie Boże.*

<b>Jezu Ufam Tobie</b>	<i>Miesięcznik Parafii p.w. Miłosierdzia Bożego w Dychowie – wydarzenia religijne i społeczne, intencje mszalne, ogłoszenia, informacje</i>
Wydawca	<i>Parafialny Oddział Akcji Katolickiej – redagują członkowie pod kierunkiem Prezesa</i>
Współpraca	<i>Proboszcz Parafii</i>
Nakład	<i>100 egzemplarzy</i>
<i>Materiały do gazetki można przysyłać na adres e-mail: <a href="mailto:A.Kaster@wp.pl">A.Kaster@wp.pl</a>. Wszelkie zapytania można składać na Plebanii lub w Kościele.</i>	